

Podkład do rapu – Nieznany

Myślisz, życie nie ma sensu, to prowadzi do obłądu,
Tak naprawdę jest wspaniałe, to jest jasno zrozumiałe
Wiesz, że nie masz w nikim wsparcia,
To prowadzi do rozdarcia,

Z czasem już sobie nie radzisz,
wszystkim ciągle tylko wadzisz
To nie z tobą są problemy, do lekarza ich pošlemy
Jesteś sobą cały czas,
To oni ciągle robią kwas
Są zazdrośni na całego, to aż coś niebywałego,
Skąd się biorą egoiści, tyle jest w nich nienawiści

Szczęście drugiego człowieka, jest głęboka rzeka,
Pomaganie to satysfakcja, ale nie główna atrakcja

Oczy są zwierciadłem duszy, nic ich nigdy nie zagłuszy
Nie pozwól by były smutne i przeżywały chwile paskudne

Chciałabym być psychologiem,
Może nawet pedagogiem, dużo innych
Opcji też ceka za rogiem
Chcę innych uszczęśliwiać, mało odpoczywać,
Pomagać innym, zwłaszcza tym niewinnym,
Dużo pracować, i niczego w życiu nie żałować

Każdy w życiu chce miłości, ale nie z litości
Nie na tym to polega by być jak kolega
Jeśli ktoś cię pokocha nie będzie strzelał focha
Nie odwróci się plecami nie zostawi z problemami

Jeśli masz osobę martwiącą się
O twoją przyszłość, to nie bój się,
Ona postara się ochronić cię
Pamiętaj,
Że nie trafiła tam przypadkiem

Chyba, że jest cwany gadkiem,
To bóg ją tam postawił i życie ci naprawił
Dzięki niej jesteś sobą i możesz iść dobrą drogą

Wspiera cię w każdej decyzji, wierzy w to co robisz,
Wie, że ciężką pracą wiele się dorobisz,
Choć bliska byłaś głupiej decyzji,
całe szczęście nie wyszło ci w precyzji,
Życie swe zachowałaś, wszystkim siłę pokazałaś

Nie żałuję żadnej chwili, choć ze mnie szydzieli
Kiedyś często się śmiali, dziś zrobili się mali

Teraz nie chcę już się chować, najwyżej będę żałować
Chce być sobą na 100 procent, to jest odpowiedni moment



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych